

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincyi 40 hal.

Biura Redakcyi i Administracyi ul. Podwale 3. — Ekspedycya miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 13. Pojedyncze numery do nabycia w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 510. — Telefon Administracyi 837.

Prenumerata miejscowa:

rocznie	60.— K
półrocznie	30.— "
kwartalnie	15.— "
miesięcznie	5.— "

Prenumerata zamiejscowa:

rocznie	72.— K
półrocznie	36.— "
kwartalnie	18.— "
miesięcznie	6.— "



„Przewodnik bankowy i literacki“, dodatek miesięczny otrzymują za półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej“, bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przed numerami od 1 stycznia do końca czerwca, kwartalniki i miesięczniki za dopłatą pierwszą 6 K, drugą 2 K. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 24 K. Listy i przesyłki rękopisów należy przysyłać na ręce redaktora „Przewodnika“ Adama Krechowickiego, pod adresem Lwów, ul. Wałowa Nr. 31 I, piętro (nad magazynem).

Ceny ogłoszeń (anonosów) kupieckich, osób prywatnych i t. p.: Wiersz petitowy 7 łamowy lub jego miejsce 30 hal. tabelaryczny i liczbowy 40 hal.

Nadesłane po 1 kor., kronika 1-50 kor., za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia władz rządowych, autonomicznych po 30 hal., tabelaryczne i liczbowe po 40 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne i statutowe Towarzystw ubezpieczeniowych i t. p. po 60 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej“, Lwów Podwale 1. 3.

Tryumfalny wjazd generała WACŁAWA IWASZKIEWICZA do Lwowa. Hold dla obrońcy miasta.

Lwów 2 czerwca 1919.

Wjazd do miasta.

(St. Z.) Wiadomość o przyjeździe do Lwowa ukochanego Wodza, oswobodziciela naszego miasta i tyłu innych, dręczonych niszczycielską ręką nieprzyjaciela, rozeszła się w sobotę po południu lotem błyskawicy. Mieszkańcy cieszyli się serdecznie, że wreszcie będą mogli zbliżyć ujrzeć wodza, o którym codziennie mówiono, którego znano tylko ze wspaniałych czynów i krążących o nim legend. Serca mieszkańców były radośnie na myśl, że będzie można powitać generała, złożyć hold, podziękować jemu, oficerom sztabu i żołnierzom za świetne czyny.

Padło hasło...

Wszystcy więc wyszli na ulice i place, aby obecnością dziesiątek tysięcy mieszkańców oswobodzonego grodu, uświetnić ten dzień pamiętny w duszy każdego Polaka.

Już od wczesnego ranka znać było wielki ruch w ulicach miasta, któremi miał przejeżdżać generał. Budynki publiczne i domy prywatne ustrojono chorągwiemi, udekorowano okna i balkony, przygotowano morze kwiecica, aby nim obsypać wodza. Porządku pilnowała miejska straż obywatelska. Tysiące jej członków ustawiły się szpalierami wzdłuż głównych ulic, z karabinem w rękę, zbrojno, na baczność, tak, jak przez cały czas groźnego położenia stały gotowe, aby bronić polskości i spokoju.

Plac przed głównym dworcem wiał się od tysięcy głów. Przed salon rządowy zajeżdżały raz po raz automobile i powozy, wioząc przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

Na peronie już drzed godz. 12 zebrało się mnóstwo osób. Między innymi byli obecni: dowódca dywizyi lwowskiej gen. Jędrzejewski z szefem sztabu majorem Rylskim, szef kwatery gen. Grandowski z szefem sztabu majorem Maryańskim, P. Wiceprezydent Namiestnictwa Grodzkiego, Prezydent miasta Neumann, z wiceprez. dr. Chłamtaczem, Obirkim, dr. Schleicherem, Stahlem, Rada miejska *in corpore*, dyrektor policji dr. Reinlender, dyrektor kolei inż. Barwicz, dyrektor wodociąg inż. Aleksandrowicz i t. d. i t. d.

Z jednej strony ustawiono kompanię honorową i orkiestrę, z drugiej zamykał dworzec oddział Legii kobiecej.

Punktualnie o godz. 12 wjechał pod hałą pociąg sztabowy. Piąty z rządu wagon, z napisem wóz służbowy wioził generała Iwaszkiewicza i jego ściśły sztab. Gdy pociąg zatrzymał się, do wysiadającego generała, podszedł generał Jędrzejewski i złożył raport. Spoczem prezydent m. Lwowa p. Józef Neumann wygłosił następujące przemówienie:

Mowa Prezydenta miasta.

Generale! Jako syn, a również gospodarz tego grodu, czuję się szczęśliwym, że mam sposobność być rzecznikiem tych uczuć, któremi przepełnione są bez wyjątku serca wszystkich Polaków, w tym prastarym polskim Lwowie. Przyjeżdżasz do nas jako zwycięzca, a zwycięstwa Twoje przyniosły nam ocalenie, położyły koniec dniom grozy, a Ojczyźnie naszej zachowały jedną z pereł w Jej koronie, zachowały Lwów, tę nieskruszoną z dawien dawna twierdzę polskości u wschodnich granic Rzeczypospolitej.

Generale! Twoje zwycięstwa rozbiły żelazny pierścień, który miał nas zdusić, odwróciły przygotowaną nam zagładę i powróciły miastu naszemu wolność życia. Rozgromiony nieprzyjaciel musiał zwinąć ustawione dookoła miasta namioty, by w panicznej ucieczce szukać ratunku. Generale! stoisz przed oczyma mieszkańców tego gniazda polskości, jako ten, który stopą żelazną przydeptał łeb podstępnego węża.

Jeśli nas nie oplótni, nie ucisnął tak żebyśmy wydalili ostatnie tchnienie, Twoją to zasługą. Przystąpiliśmy tutaj, ponieważ pragniemy, aby cały świat widział, jak serdecznie przywiązani jesteśmy do naszego miasta i naszej Ojczyzny i jak Cię za Twoje czyny kochamy, uwielbiamy i czcimy. Przyjeżdżasz do naszego miasta, by ztąd dalej kierować naszymi bohaterskimi wojskami i prowadzić je ku nowym zwycięstwom, aż odzyskane będzie wszystko, co gwałt i podstęp chciały Polsce zrabować. Weselem wielkiem jest dla Lwowa dzisiaj chwila, nagrodą za wszystkie udręki i cierpienia. Dając wyraz tej radości całego polskiego społeczeństwa miasta naszego, wnoszę okrzyk: Cześć Ci Generale, cześć i cześć naszemu bohaterskiemu wojsku.

Podczas tego przemówienia generał Iwaszkiewicz stał w otoczeniu oficerów sztabu, wśród których byli: szef sztabu podpułkownik Kessler, pułkownik hr. Ledóchowski, kapitan Rozwadowski, kapitan Strzelecki, kapitan Kordzik, porucznik Lewandowski, porucznik adjutant Imiela.

Odpowiedź gen. Iwaszkiewicza.

Generał Iwaszkiewicz, widocznie wzruszony radosnymi okrzykami obecnych na dworcu odpowiedział, że czuje się szczęśliwym, iż może zacheleć się w tym bohaterskim grodzie, który tyle wycierpiał i narazony był na ostrzeżowanie.

— Schylam czoło — mówił generał — przed tymi dziećmi i kobietami, które chwyciły za broń, rozstrzygając odwagą i męstwem o losie miasta. Zwycięstwa nie moja są zasługą, wywalczył je żołnierz polski!

„Niech żyje armia i bohaterowie lwowscy!“

Publiczność długo jeszcze wznosiła okrzyki na cześć wodza i armii polskiej, a tymczasem generałowi przedstawiono kilka osobistości naszego miasta.

Następnie gen. Iwaszkiewicz przeszedł frontem kompanii honorowej, odebrał raport i powitał kilku przedstawicieli armii państw sprzymierzonych. Osobną grupę tworzyli inwalidzi wojenni, okaleczali w walkach pod Lwowem w obronie tego grodu. Generał z każdym z nich rozmawiał i wypytywał, gdzie i kiedy byli ranni. Z kolei podszedł generał do plutonu Legii kobiecej odbył przegląd i wznosił okrzyk: „Czołem“.

Nasz ukochany Wódz udał się następnie wraz z całym otoczeniem poprzez szpalery członków straży obywatelskiej na plac przed dworcem. W chwili, gdy generał ukazał się w drzwiach, z pierśi dziesiątek tysięcy huknął radosny okrzyk:

„Niech żyje!“

Generał odpowiedział: „Niech żyją bohaterowie m. Lwowa, wiwat Lwów“. Gdy wsiadał do samochodu, z tłumów publiczności posypały się kwiaty, tak że cały automobil tonął w kwiecicu.

Powitanie gen. Iwaszkiewicza przemieniło się we wspaniałą tryumfalny wjazd do oswobodzonego przez niego miasta. Pierwszym powozem jechał prezydent Neumann a drugi tak bardzo zasłużony dla całej obrony Lwowa poseł Aleksander hr. Skarbek. Następny pojazd wioził już generała i jego szefa sztabu podpułk. Kesslera, kapitana Rozwadowskiego i innych oficerów. Za tym samochodem potoczył się długi zastęp innych automobili i powozów.

Wzdłuż całej drogi tłumy publiczności, oddziały straży obywatelskiej, organizacje, stowarzyszenia, zastępy młodzieży witały gen. Iwaszkiewicza głośnymi okrzykami.

Około godz. 1 po południu zatrzymał się generał przed pomnikiem Mickiewicza.

Owacya przed hotelem Francuskim.

(!) Niezwykły widok przedstawiał plac Maryacki około godziny 12 w południe. Publiczność wypełniła go szczelnie. Istne morze ludzkie cisnęło się dokoła kolumny Mickiewicza. Wszystkie okna, wychodzące w tę stronę, były obleżone widzami.

Tylko środkiem placu pozostała wolna dla przejazdu droga, obstawiona członkami M. S. O. Wolny pozostał również dostęp do kolumny od strony hotelu Francuskiego.

Słoneczna pogoda stanowiła wspaniałą dekorację tej chwili. Na udekorowanie placu i przyległych kamienic w tradycyjny sposób zabrakło również czasu, jak materyału.

Nastroj wyczekiwania doszedł do szczytu, gdy w kilka minut po kwadransie na

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Licytacje.

E. XXI. 110/17 (23). Na wniosek strony egzekwującej Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przez dr. Włodzimierza Godlewskiego, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 10 lipca 1919 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie w oddziale XXI. na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: księga gruntowa gm. m. Lwowa lwh. 945 dzieln. II. Oznaczenie realności: Realność pod lk. 938 2/4 we Lwowie przy ul. Krótkiej l. 5 położona. Wartość szacunkowa 44.528 kor. Najniższa oferta 22.264 kor. Do realności lwh. 945 dzieln. II. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: drzwi parapetowe, 23 sztuk okien czterokrzydłowych, 3 muszle wodociągowe, śmieciarka na podwórzu, dzwonek do dozorey, 36 kluczy i przykrywa dołu kloaczego — oszacowane na 613 koron. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. XXI.

Lwów, dnia 16 maja 1919. (1603 3—3)

Konkursa.

Prez. 24/19 Konkurs. (1612 3—3)

W państwowym Zakładzie badania żywności i przedmiotów użytku w Krakowie będzie do obsadzenia kilka posad urzędników i praktykantów technicznych w średnich i niższych rangach urzędników państwowych.

O posady te ubiegać się mogą przyrodnicy lub przyrodnicy z ukończonym studjum Uniwersyteckim lub technickim z wykształceniem chemicznym i znajomością fizyki, botaniki, lub towaroznawstwa. Kandydaci, którzy mogą się wykazać dłuższą praktyką w analizie środków spożywczych odbytą w jakimś zakładzie analitycznym o charakterze publicznym, egzaminem dyplomowym na znawcę żywności t. zw. ekspertowskim, lub studjami przygotowawczymi do takiego egzaminu, a mianowicie studjami z chemii środków spożywczych, z praktyki w analizie chemicznej tychże, z chemii sądowej, mikroskopii środków spożywczych, bakteriologii fermentacyjnej, higieny żywienia, wody i środków spożywczych oraz odnośnego ustawodawstwa — mają największą szansę do uzyskania powyższych posad.

O posady te należy wnosić należycie ostemplowane podania do Ministerstwa zdrowia publicznego w Warszawie na ręce dyrektora powyższego Zakładu najpóźniej do dnia 30 czerwca b. r. załączając do nich:

1. metrykę chrztu lub urodzenia,
2. dowódobywatelstwa polskiego,
3. dowód z ukończenia studjum przyrodniczego na Uniwersytecie lub politechnice egzaminem dyplomowym,
4. dowody studjów specjalnych lub dłuższej praktyki w analizie środków spożywczych — ewentualnie dyplom na znawcę żywności,
5. świadectwo lekarskie wystawione przez lekarza powiatowego, stwierdzające zdolność fizyczną do powyższego zawodu.

Kraków, dnia 26 maja 1919.

Państwowy Zakład badania żywności i przedmiotów użytku.

Dyrektor Zakładu:
Dr. L. Bier m. p.

Amortyzacje.

Nc. V. 52/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Judy Salza z Jarosławia podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałyby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Weksel z daty Jarosław, 25 czerwca 1914 na 800 koron opiewający płatny 30 lipca 1914 wystawiony przez Judę Salza a przez Izaaka i Minę Ludmer akceptowany.

Sąd okręgowy, Oddz. V.

Przemyśl, dnia 8 maja 1919. (1582)

T. 50/19 (2). Na wniosek Judy Salza z Jarosławia, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać, wzywa się posiadacza tego papieru, aby je w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałyby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Weksel z daty Jarosław, 20 czerwca 1914 na kwotę 2.500 opiewający płatny 20 lipca 1914 wystawiony przez Judę Salza, a przez Dominika Potockiego i Emanuela Homolacza akceptowany.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 8 maja 1919. (1575)

T. 163/18 (2). Na wniosek Eliasza Herziga, kupca w Przemyślu, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałyby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Weksel z daty Przemyśl 13 lipca 1914 płatny 15 listopada 1914 r. na kwotę 575 koron opiewający zaakceptowany przez Chunę Schenker a wystawiony i żyrowany przez Scheindlę Beck.

Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 16 stycznia 1919. (1107)

Nc. V. 318/18 (4). Na wniosek Władysława Rzeszotko w Przemyślu podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionej niżej kartki zastawniczej, która wnioskodawcy miała zaginać; wzywa się posiadacza tej kartki, aby ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia, przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałyby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie: Kartka zastawnicza Kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 5878 na srebrny zegarek „Omega“ z łańcuszkiem z daty 22 września 1913 r.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, 24 października 1918. (1201)

Nc. V. 245/18 (4). Na wniosek Scheindli Baran z Przemyśla, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionej niżej kartki zastawniczej, która wnioskodawcy miała zaginać; wzywa się posiadacza tej kartki, aby ją w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałyby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie: Kartka zastawnicza Kasy oszczędności miasta Przemyśla z 28 kwietnia 1914 L. 11392 opiewająca na złoty damski zegarek z łańcuszkiem.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 9 października 1918. (1226)

Nc. V. 244/18 (4). Na wniosek Samuela Barana w Przemyślu, obecnie w polu, zastąpionego przez żonę Sidę Baran w Przemyślu ul. Polna l. 2, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionej niżej kartki zastawniczej, która wnioskodawcy miała zaginać. Wzywa się posiadacza tej kartki, aby ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia, przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałyby Sąd po upływie tego terminu tę kartkę zastawniczą za umorzoną. Oznaczenie: Kartka zastawnicza Kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 11073 na złoty męski łańcuszek za kwotę 60 koron.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, 28 sierpnia 1918. (1225)

T. VI. 82/13 (3). Na wniosek Bernarda Müllera w Krakowie, zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałyby Sąd na ponow-

ny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Karta zastawnicza F.lli uprzyw, akc. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 22.045 opiewająca na los turecki Nr. 1.881.738.

Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 24 kwietnia 1919. (1474)

T. 24/19 (2). Michał Twardochleb, rodem ze Starej Soli, 1st 39 liczący, zamieszkały w Sanoku, walczył jako żołnierz austriacki 45 p. p. na froncie serbskim. Pod przysięgą zeznani: Wincenty Sliwiak, że w jesieni 1914 r. słyszał zgłoszenie służby sanitarnej iż wymieniony Twardochleb poległ w bitwie na granicy serbsko-bośniackiej, zaś Jaceczko Julian, że jako sanitaryusz dnia 24 października 1914 w miejscu przez Sliwiaka opisanym rozpoznał zwłoki Twardochleba jako swego przyja iela. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego kto by o życiu i osobie Michała Twardochleba miał jaką wiadomość aby do dnia 31 sierpnia 1919, zgłosił się z nią do sądu. W braku jakiegokolwiek wiadomości orzeknie Sąd, że dowód śmierci Michała Twardochleba został ustalony t. j. że tenże dnia 24 października 1914 umarł.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Sanok, dnia 28 kwietnia 1919. (1406)

T. 38/19 (3). Na wniosek Izraela Proppera w Sanoku, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej pa-

pieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałyby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: książeczka wkładkowa Kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 66164 na 303 kor. 64 hal. opiewająca na nazwisko Izraela Proppera wystawiona.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 24 kwietnia 1919. (1332)

T. 29/19 (4). Na wniosek Heleny Eisen, w Przemyślu, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałyby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Kwit zastawniczy z daty Przemyśl, 21 października 1918 r. Nr. 16286 Kasy oszczędności miasta Przemyśla na nazwisko Heleny Eisen opiewający na 80 koron.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 14 kwietnia 1919. (1179)

DONIESIENIA PRYWATNE.

NASIONA WARZYWNE
wyborowej jakości

sprzedaje firma

LAMBERT i KRZYSIAK

ul. Podleńskiego l. 7.

(1356 7—10)

Hurtowny skład

monopolowych środków słodzących

zawiadamia: (1642 2—5)

wszystkich uprawianych do poboru sacharyny z całej wschodniej Galicyi, ażeby zgłosili swe zapotrzebowanie do firmy:

LUDWIK HOSZOWSKI

Lwów, Akademicka l. 3.

Majątek ziemski

z wkładem do 600.000 kor., dworek wiejski przy miasteczku i kolei z wkładem do 100.000 kor. w zachodniej lub środkowej Galicyi, posiadłość wiejską z budynkami z wkładem do 60.000 kor. i kamienie z komfortem we Lwowie z wkładem do 200.000 kor., kupię przez Dom komisowy „Hipoteka“ Juliana Wojtowicza, emerytowanego urzędnika gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego i zaprzysiężonego oceniciela rządowego we Lwowie, ul. Leona Sapiehy l. 9.

(1645 1—4)

Dom komisowy „Hipoteka“

Juliana Wojtowicza

emerytowanego urzędnika Towarzystwa kredytowego ziemskiego i zaprzysiężonego oceniciela rządowego

we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 9
pośredniczy w kupnie, sprzedaży i dzierżawie dóbr ziemskich i realności miejskich i wiejskich. (1646 1—10)

Kasa oszczędności miasta Krosna

podaje do wiadomości,

że od wkładów dotąd oprocentowanych na $3\frac{1}{2}\%$, 3% i $2\frac{1}{2}\%$ opłacać będzie począwszy od 1 lipca 1919

2% odsetki.

Wkładującym nie zgadzającym się na zmianę stopy procentowej służy prawo podjęcia swych wkładów najdalej do 30 czerwca 1919.

Krosno, dnia 29 maja 1919.

(1651 1—3)

Dyrekcja Kasy oszczędności miasta Krosna.

Prezes Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie

zawiadamia, że

XLIV. Zgromadzenie Ogólne

członków Towarzystwa odbędzie się, dnia 4 lipca 1919 r. o godzinie 4 po południu w gmachu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, przy ul. Basztowej l. 8

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu ostatniego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1918.
4. Sprawozdanie Rady nadzorczej z wyników roku 1918 i wnioski.
5. Zmiana statutu.
6. Wnioski.

W Krakowie, dnia 4 czerwca 1919 r.

Józef Męciszki m. p.